



Sygn. akt IV CSK 276/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa H. Z.

przeciwko L. Spółce Akcyjnej z siedzibą w M. (Hiszpania) Oddziałowi w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 czerwca 2018 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) wraz z
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w O. zasądził od pozwanego L. Spółce Akcyjnej Oddziałowi w Polsce w W. na rzecz powódki H. Z.

kwotę 37 182 złotych z odsetkami, kwotę po 500 złotych miesięcznie tytułem renty, umorzył postępowanie w odniesieniu do części odsetek, w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania. Podstawą orzeczenia był art. 436 § 2 i art. 446 § 4 w związku z art. 822 k.c. oraz art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, z zastosowaniem art. 362 k.c. (w uzasadnieniu jest zapewne omyłkowo podany art. 662 k.c.). Ponadto zasądzona została na podstawie art. 446 § 1 k.c. kwota 2 182 złotych jako zwrot kosztów pogrzebu.

Rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalenia, że powódka straciła syna A., który zginął w wypadku komunikacyjnym w wyniku zderzenia z samochodem motocykla, którym jechał. Wprawdzie sprawcą wypadku, skazanym za to w sprawie karnej był kierowca samochodu, który skręcał w lewo, nie upewniwszy się, czy na wprost na przeciwnym pasie ruchu nie porusza się jakiś pojazd, ale jadący tym pasem motocykl, prowadzony przez syna powódki poruszał się z prędkością około 120 km na godzinę, mimo dozwolonej w tym miejscu prędkości 50 km na godzinę. Z opinii biegłego wynikało, że na odcinku drogi przed zderzeniem średnia prędkość motocykla wynosiła około 135 km na godzinę i gdyby motocyklista jechał z dozwoloną prędkością mógłby bezkolizyjnie się zatrzymać, a także bezpiecznie wyminąć skręcający samochód, który jechał z prędkością około 18 km na godzinę. Ustalono, że zmarły syn miał już naliczone punkty karne za przekroczenie prędkości.

Powódka pochowała syna w grobie swojego męża, ponosząc koszty pogrzebu. Syn w chwili śmierci miał 40 lat, był ekonomistą, dobrze wykształconym na zagranicznej uczelni, pracującym głównie za granicą, bardzo dobrze zarabiającym. Matka często go odwiedzała, razem spędzali wolny czas, podróżując. Przed wypadkiem syn mieszkał w W. i odwiedzał matkę w O., gdzie planował wrócić. Z matką łączyła go silna więź, był dla niej najbliższą osobą, mimo że jest także drugi syn A., mający własną rodzinę. Zmarły syn pomagał matce finansowo, utrzymuje się ona z renty po zmarłym mężu w wysokości 1 800 złotych, co nie wystarcza na pokrycie wszystkich koniecznych wydatków.

Ustalono, że powódka otrzymała 30 000 złotych z tytułu grupowego ubezpieczenia syna oraz od sprawcy wypadku 10 000 złotych, zasądzonych wyrokiem karnym, jako częściowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Powódka domagała się zadośćuczynienia w wysokości 250 000 złotych z odsetkami, kwotę 1000 złotych miesięcznej renty oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Pozwany zakład ubezpieczeń uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, podniósł jednak zarzut przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego do wypadku w 90%.

Sąd Okręgowy, zasądzając wskazane na wstępie kwoty na rzecz powódki uznał na podstawie art. 362 k.c. przyczynienie bezpośrednio poszkodowanego do wyrządzenia szkody w 50%. Przyjął należną kwotę zadośćuczynienia dla powódki na 150 000 złotych, co po uwzględnieniu przyczynienia dało kwotę 75 000 złotych, a po odliczeniu otrzymanych przez powódkę 30 000 złotych z tytułu grupowego ubezpieczenia syna oraz 10 000 złotych uzyskanych od sprawcy wypadku stanowiło zasądzoną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 35 000 złotych. Uwzględniona w całości należność, będąca zwrotem kosztów pogrzebu została zasądzona również z uwzględnieniem 50% przyczynienia.

W wyniku rozpoznania apelacji wniesionych przez obie strony, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 r. uznał obie apelacje za częściowo uzasadnione, zmieniając zaskarżony wyrok i w miejsce kwoty 37 182 złotych zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 67 182 złotych, oddalił powództwo o rentę, oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach postępowania. Rozstrzygając w ten sposób Sąd drugiej instancji za niesłuszne uznał zaliczenie na poczet dochodzonej kwoty sumy uzyskanej przez powódkę z umowy grupowego ubezpieczenia, więc w tym zakresie wyrok Sądu pierwszej instancji wymagał zmiany i podwyższenia zadośćuczynienia o 30 000 złotych. Z kolei, zasadne było zakwestionowanie przez pozwanego zasądzenia renty po 500 złotych miesięcznie na podstawie art. 446 § 2 k.c. i w tym zakresie apelacja została uwzględniona przez oddalenie powództwa.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. przez

niewłaściwe zastosowanie i rażące zaniżenie kwoty należnego zadośćuczynienia wobec pierwotnej kwoty żądania; art. 446 § 4 i art. 446 § 1 w związku z art. 362 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek automatycznego obniżenia należnego zadośćuczynienia; art. 362 k.c. przez jego błędną wykładnię i nie rozpatrzenie przyczynienia do szkody z punktu widzenia „stosownych okoliczności”; art. 446 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i zastosowanie oprócz przesłanek wyrażonych w tym przepisie także przesłanek z art. 133 § 2 k.r.o., dotyczącego obowiązku alimentacyjnego; art. 133 § 2 k.r.o. w związku z art. 446 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie. Skarżąca wniosła o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części dotyczącej pkt I b), I c) i II i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki żądanej renty oraz zasądzenie kwoty 117 182 złotych wraz z odsetkami tytułem zadośćuczynienia i zwrotu kosztów pogrzebu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wnioskował o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczym problemem do rozważenia była wysokość przyznanej kwoty zadośćuczynienia matce z tytułu śmierci syna, w sytuacji, gdy zmarły bezpośrednio poszkodowany przyczynił się do wyrządzenia szkody, co zostało określone jako 50% i nie było bliżej rozważane. Jednakże mając na uwadze ustalenia jeszcze sprzed wniesienia niniejszej sprawy, powódka już w pozwie ograniczyła żądanie wnosząc najpierw o 250 000 złotych zadośćuczynienia, a następnie redukując tę kwotę do 150 000 złotych, argumentując to świadomością przyczynienia się syna do wypadku i wynikającej z tego szkody. W rezultacie zasługująca na uznanie postawa skarżącej nie została, jak się wydaje, właściwie zrozumiana w toku rozpoznawania sprawy.

Z uzasadnienia wyroków Sądów obu instancji wynika, że kwota 150 000 złotych zadośćuczynienia została uznana za kwotę wyjściową, to znaczy właściwą w okolicznościach sprawy, bez uwzględnienia zastosowania art. 362 k.c. Sądy przyjęły, nie dając przekonującego uzasadnienia taką właśnie kwotę jako spełniającą przesłanki zadośćuczynienia za krzywdę powódki, mimo że w świetle wyroków zapadających obecnie w podobnych okolicznościach wysokości

zadośćuczynienia które powinno być co do zasady umiarkowane i jego wysokość zależy od uznania sądu) są zdecydowanie większe, zwłaszcza wtedy, gdy nie łączy się ono z jakimiś dalszymi świadczeniami. W sytuacji przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego do szkody w wysokości połowy należnego zadośćuczynienia, suma przypadająca powódce powinna jednak odpowiadać wielkości doznanej krzywdy, gdyż matka, będąc pośrednio poszkodowana nie przeżywa śmierci syna w mniejszym stopniu niż gdyby przyczynienia do szkody nie było. Ze względu jednak na konieczność uwzględnienia przyczynienia wobec świadczenia należnego z tytułu umowy ubezpieczenia, kwota zadośćuczynienia przyznana w wyroku stała się tak niewielka, że trudno ją uznać za spełniającą funkcję kompensacyjną odszkodowania za doznaną krzywdę. W szczególności jest tak dlatego, że Sąd pierwszej instancji automatycznie zastosował 50 % obniżenia zadośćuczynienia, mimo że art. 362 k.c. daje dużą swobodę sądowi w zastosowaniu tego przepisu, co potwierdza orzecznictwo (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CSK 295/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 34 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, nie publ.; z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, nr C, poz. 66; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09 i z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, nie publ.). Sąd Apelacyjny nie rozważył wystarczająco apelacji w tym względzie, skupiając uwagę głównie na podwyższeniu zadośćuczynienia, z uwagi na wadliwe zaliczenie przez Sąd pierwszej instancji świadczenia otrzymanego przez powódkę z tytułu grupowego ubezpieczenia.

Kwota 150 000 złotych, jako przyjęta za należną osobie pośrednio poszkodowanej została określona zbyt nisko, mając na uwadze konsekwencje wypadku dla matki zmarłego i przesłanki zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., w którym to przepisie jest mowa o odpowiedniej sumie pieniędzy. Należy więc tę odpowiedniość ustalić, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy. Wymaga to powtórnego rozważenia tych okoliczności i kierując się kryteriami wypracowanymi przez orzecznictwo i doktrynę ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia. O kryteriach tych jest mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (z powołaniem się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10 i z dnia 20 grudnia 2012 r.,

IV CSK 192/12, nie publ.). Następnie rozważyć należy, w jakim stopniu zastosować przyczynienie do wyrządzenia szkody, biorąc pod uwagę przesłanki wskazane w art. 362 k.c., w tym nie tylko stopień winy obu stron, ale ogół okoliczności. Ustalenie, że poszkodowany przyczynił się do wyrządzenia szkody nakazuje sądowi na podstawie art. 362 k.c. odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, które mogą sprawiać, że zmniejszenie odszkodowania nastąpi nawet tylko w stopniu symbolicznym (zob. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CSK 295/13 oraz cyt. w nim liczne orzeczenia; także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r., III CSK 187/14, OSNC-ZD 2016, nr 3, poz. 41; z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 213/16 oraz z dnia 8 września 2017 r., II CSK 842/16, nie publ.). Mając na uwadze wskazany przepis, weryfikacji wymaga również kwota przyznanego zwrotu kosztów pogrzebu, o czym jest mowa w zarzutach podniesionych przez powódkę w skardze kasacyjnej.

Ponownego rozważenia wymaga także kwestia renty, dochodzonej przez powódkę. Z ustaleń wynika, że wprawdzie w nie tak dużych kwotach, przekładając to na miesiące, jak wynikałoby z pozwu, ale dowiedzione zostało stałe i dobrowolne oraz uzasadnione wspieranie finansowe matki przez syna. Kierowanie tych środków z zagranicy na imię drugiego syna Adama, co w części takich świadczeń stwierdzono badając stan faktyczny nie oznacza, że przeznaczone one były dla niego, a nie dla matki; kwestia ta powinna zostać zbadana i wyjaśniona.

Należy zauważyć, z uwzględnieniem przesłanek, o których mowa w art. 446 § 2 zdanie drugie k.c., że przekazywane przez zmarłego syna środki utrzymania miały charakter pozaalimentacyjny, za zachowaniem których przemawiać muszą zasady słuszności. W art. 446 § 2 zdanie pierwsze k.c. przewidziane zostały samodzielne przesłanki określenia wysokości renty: potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Przepis ten stosuje się do renty („takiej samej renty...”) wypłacanej jako ekwiwalent dobrowolnego i stałego dostarczania środków utrzymania osobom bliskim zmarłego, na których nie ciążył obowiązek alimentacyjny. Wśród tych przesłanek nie ma pozostawiania w niedostatku, a więc nieuprawniona była idąca w tym kierunku interpretacja art. 135 k.r.o. przez Sąd drugiej instancji. Z kolei, art. 133 § 2 k.r.o. podmiotowo wyznacza

krąg osób uprawnionych do alimentacji, ale tylko znajdujących się w niedostatku. Z dokonanych ustaleń nic nie wskazuje, aby przepisy te miały decydować o zasadności renty w rozpoznawanej sprawie, zwłaszcza że wysokość renty obliczonej według wskazówek art. 446 § 2 k.c. może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07, OSNC-ZD 2009, nr B, poz. 50). Renta przewidziana w art. 446 k.c. ma charakter odszkodowawczy, a jej celem jest przywrócenie stanu, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego, w granicach możliwych do zrealizowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1995 r., III CRN 46/95, Prokuratura i Prawo 1996, nr 5, poz. 33 wkładka; z dnia 17 lutego 1998 r., II CKN 595/97, nie publ.; z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, nie publ.; z dnia 26 lipca 2012 r., I PK 18/12, nie publ.; z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 132/14, OSNC-ZD 2016, nr 2, poz. 31).

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzec jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

aj

r.g.